

dr Małgorzata Królczyk

AUTORYTET MORALNY- WYZWANIE DLA WYCHOWAWCÓW WSPÓŁCZESNEJ MŁODZIEŻY

Współczesny świat zmierza ku upadłości moralnej. Tradycyjne wartości są odsuwane na bok i zdeklasowane. Sytuację tę można przedstawić słowami fraszki polskiego poety i satyryka: „Tragedia naszej epoki to tragedia cała- Za dużo ludzi a ludzi za mało”¹. Wśród młodzieży panuje presja pogoni za modą, przyjemnościami i bogactwem. Wartości wyższe takie jak miłość do Boga i bliźniego, są ośmieszane i poniżane. Ci, którzy żyją według wartości chrześcijańskich, są wyszydzani, szykanowani i uznawani za *ciemnogród*. Młodzież wstydy się żyć według nauki Kościoła, ponieważ chcąc być modnym trzeba być na topie; wulgarnym i bogatym². Część młodzieży gubi swoją tożsamość i traci respekt wobec norm i obyczajów. Utrata ta wynika często z powodu braku pozytywnych wzorców i autorytetów moralnych. Współczesny kryzys moralny jest przede wszystkim kryzysem orientacji i zdolności wartościowania. Ma on wiele przyczyn, wśród nich najważniejsze to: szybki rozwój wiedzy i jej upowszechnianie, dobrobyt oraz poszerzanie zakresu praw człowieka i podstawowych swobód. Jednym z głównych powodów to także osłabienie wiary w Boga i odrzucenie Jego przykazań³. Dlatego dzisiaj szczególnie potrzeba nam mądrych wychowawców, którzy pomogą uporządkować wartości i będą dla młodzieży prawdziwym autorytetem moralnym. Kluczowe znaczenie ma osobowość wychowawcy, który kształtuje charakter osoby już od wczesnego dzieciństwa. Nie zawsze jednak dorośli dają dobry wzór do naśladowania i swoją negatywną postawą oddziałują na późniejsze losy swych wychowanków, Istnieje więc potrzeba wskazania prawdziwych autorytetów, którzy pomogą przezwyciężyć dzisiaj kryzys wartości wśród młodzieży i zachwycą życiem według Bożych przykazań.

1. Istota i cel wychowania.

Wychowanie jest to proces, który trwa przez całe życie. Szczególny wpływ na kształtowanie osobowości ma szkoła. W tym okresie rozwijają się

¹ J. Sztaudynger, *Tragedia*, w: *Język Polski. Między nami*, H. Negowska (red.), Gdańsk 2018, s. 63.

² Por. Kurzępa, *Młodzi, piękne i niedrogi... Młodość w objęciach seks biznesu*, Kraków 2012, s. 29-30.

³ Por. W. Brezinka, *Wychowanie i pedagogika w dobie przemian kulturowych*, Kraków 2005, s. 22.

podstawowe zainteresowania i poglądy młodego człowieka. Jan Paweł II podkreśla, iż „w wychowaniu chodzi głównie o to ażeby człowiek bardziej stawał się człowiekiem- o to ażeby bardziej był, a nie tylko więcej miał- ażeby poprzez wszystko co ma, co posiada, umiał bardziej i pełniej być człowiekiem- to znaczy, ażeby również umiał bardziej być nie tylko z drugimi, ale i dla drugich”⁴. Sobór Watykański II w deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim stwierdza, że „wychowanie zdąża do kształtowania osoby ludzkiej w kierunku jej celu ostatecznego, a równocześnie dla dobra społeczeństwa i Kościoła przez harmonijny rozwój wrodzonych właściwości fizycznych, moralnych i intelektualnych”⁵.

Wychowanie jest bardzo trudnym i złożonym procesem, dlatego wymaga współpracy rodziny, szkoły i Kościoła. J. Kalniuk zwraca uwagę, iż „nauczyciel, wychowawca nie może kierować się tylko ogólnie znanymi metodami, gdyż każdy człowiek jest jedynym i niepowtarzalnym dziełem Boga i każdy w wychowaniu potrzebuje indywidualnego, personalistycznego podejścia. Niekiedy nie zdajemy sobie nawet sprawy z tego, jaki wielki wpływ na postępowanie człowieka może mieć nauczyciel. Dla dzieci wychowawca może być w pewnych kwestiach nawet większym autorytetem niż rodzice. Tak więc wychowanie to zespół przeróżnych czynników, oddziaływań, począwszy od najprostszych do bardzo złożonych i głęboko integrujących w osobowość”⁶. Jan Paweł II wskazuje, że „wychowanie jest procesem, w którym wzajemna komunika osób dochodzi do głosu w sposób szczególny. Wychowawca jest osobą, która „rodzi” w znaczeniu duchowym. Wychowanie w tym ujęciu może być równocześnie uważane za prawdziwe apostołstwo. Jest współczesnym uczestnictwem w prawdzie i miłości, w tym ostatecznym celu, który stanowi powołanie człowieka ze strony Boga Ojca, Syna i Ducha Świętego”⁷. Celem wychowania moralnego jest nauczenie młodego człowieka troski i odpowiedzialności za dobro wspólne, oraz postawy uczestnictwa w życiu społecznym. Pierwszymi wychowawcami są rodzice, a wszystkie inne instytucje

⁴ Jan Paweł II, *Homilia w czasie liturgii słowa skierowana do młodzieży zgromadzonej na placu Mickiewicza w Poznaniu, (03.06.1997)*, w: *Pielgrzymki do Ojczyzny- 1979-1983-1987-1991-1995-1997- Przemówienia i homilie*, Kraków 1997, s. 921.

⁵ Sobór Watykański II, *Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim „Gravissimum educationis” (28.10.1965)*, w: *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, nr 1, Poznań 2002, s. 314-324.

⁶ J. Kalniuk. *Pasterska posługa kapłana w kontekście daru i zadania. Aspekt teologicznomoralny*, Kraków 2014, s. 169- 170.

⁷ Jan Paweł II, *List do rodzin Gratissimam sane (02.02.1994)*, nr 16.

mają wspierać rodzinę w procesie kształcenia młodego człowieka⁸. Dorośli winni pomóc młodzieży odnajdywać sens własnej egzystencji.

W dzisiejszym świecie młodzież i dorośli potrafią szkodzić samym sobie. M. Dziewiecki zwraca uwagę, iż ludzie często niszczą siebie, rujnując swoje życie fizyczne, psychiczne i duchowe. Poprzez złe postępowanie zrywają więzi z Bogiem i między sobą⁹. Dlatego potrzeba takich wychowawców, którzy pomogą młodzieży właściwie uformować sumienie, aby potrafili wybierać pomiędzy dobrem a złem. Podstawową wartością i warunkiem wychowania jest pomaganie wychowankowi by uczył się prawdy o sobie i świecie. Celem wychowania jest uświadomić młodzieży co im służy i rozwija a co zagraża i ogranicza ich rozwój. Wychowanie ma prowadzić do wszechstronnego rozwoju i do pełni człowieczeństwa. Wychowawca winien wskazać młodemu człowiekowi drogę, która poprzez wierność wartościom chrześcijańskim doprowadzi go do Boga. W przeciwnym wypadku może dojść do zagubienia moralnego. Człowiek kurczy się i karłowacieje, ginie więc człowieczeństwo w człowieku¹⁰. Potrzeba więc takich wychowawców, którzy poprzez dawanie dobrego przykładu poprowadzą młodzież we właściwym kierunku. Młodzi mają prawo poszukiwać własnych dróg rozwoju, jednak w tym poszukiwaniu prawdy o własnej egzystencji nie wolno im zatracić wrażliwości sumienia, które pozwala odróżnić prawdę od fałszu i zachować postawę pokory wobec tajemnicy istnienia człowieka i jego skierowaniu ku transcendencji¹¹. Wychowawcy są nie tylko łącznikami i doradcami, ale także przyjaciółmi, którzy w trudnych sytuacjach pomogą młodzieży swoją wiedzą i doświadczeniem. Od postępowania wychowawców i ich wsparcia w dużej mierze zależą decyzje i postawy moralno- społeczne młodzieży.

J. Kalniuk podkreśla, iż „wychowanie jako formowanie osoby ludzkiej musi zmierzać do dobra, ale równocześnie musi rozwijać wolność człowieka. Wolność jest podstawową wartością człowieka, która w wychowaniu ma się rozwijać, a nie pomniejszać. Wychowanie nie może w żadnym szczególnie uwłaczać wolności człowieka, przeciwnie musi tę wolność kultywować

⁸ Por. A. Olczyk, *Horyzonty wychowania moralnego w nauczaniu Karola Wojtyły- Jana Pawła II*, w: *Wychowanie w refleksji Karola Wojtyły- Jana Pawła II, wybrane aspekty*, M. Sztaba, A. Różyło (red.), Lublin 2015, s. 111.

⁹ Por. M. Dziewiecki, *Wychowanie w dobie ponowoczesności*, Kielce 2002, s. 148.

¹⁰ Por. L. Ćwiek, *Wartości w wychowaniu*, w: „Wychowawca” 12/180 (2007), s. 14; K. Chałas, *Wychowanie ku wartościom. Elementy teorii i praktyki*, t. I, Lublin- Kielce 2003, s. 9.

¹¹ Por. tamże, s. 15.

i rozwijać”¹². Wychowanie chrześcijańskie ma prowadzić do spotkania człowieka z Bogiem. Nauczyciel, wychowawca, powinien podejmować trud, aby doprowadzić swoich uczniów do miłowania Boga i bliźniego. Powołanie to wynika z miłości do powierzonych mu wychowanków.

Wychowanie moralne ma sens tylko wtedy, gdy dokonuje się w klimacie miłości. Dlatego Jan Paweł II przypomina wszystkim, zwłaszcza odpowiedzialnym za wychowanie młodego człowieka, iż „człowiek nie może żyć bez miłości. Człowiek pozostaje dla siebie istotą niezrozumiałą, jego życie jest pozbawione sensu, jeśli nie objawi mu się Miłość, jeśli nie spotka się z Miłością, jeśli jej nie dotknie, i nie uczyni w jakiś sposób swoją, jeśli nie znajdzie w niej żywego uczestnictwa”¹³.

2. Sposoby oddziaływania wychowawcy na współczesną młodzież.

W procesie kształtowania postaw młodzieży, ważną rolę odgrywają cele i ideały ale także wzór osobowy i autorytet moralny wychowawcy. Autorytet to osoba ciesząca się poważaniem. Zdaniem K. Wojtyły wychowanie „nie sprowadza się tylko do samego zespołu czy systemu działań, ale poprzez nie sięga do rzeczywistości bardziej podstawowej: do całego systemu bycia (...) wychowuje się bardziej przez to, kim i jakim się jest, niż przez same różnorodne zabiegi wychowawcze w oderwaniu od tej podstawy”¹⁴. Trzeba podkreślić, iż tylko taki wychowawca może być autentycznym wzorem osobowym i autorytetem moralnym, który sam troszczy się o rozwój duchowy i dąży do doskonałości moralnej. M. Sztaba zwraca uwagę, że „wzór moralny działa w swoim środowisku, dostarcza bezpośredniego przedmiotu do naśladowania, pobudza do niego, w ten sposób niejako przedłużając moralne oddziaływanie pierwotnego wzoru, tzn. tej osoby, na której sam się wzoruje”¹⁵. Wychowanie młodego człowieka jest bardzo trudnym i odpowiedzialnym zadaniem, dlatego osoby, które wychowują muszą wiedzieć, że ich ciężka praca wymaga ciągłego doskonalenia siebie. Nauczyciel, który wychowuje i uczy winien mieć bogatą osobowość. Skuteczność wychowawcza tkwi nie tyle w metodzie wychowania, ale przede wszystkim w osobie wychowawcy.

¹² J. Kalniuk, *Pasterska posługa kapłana w kontekście daru i zadania. Aspekt teologiczno moralny*, Kraków 2014, s. 173.

¹³ Jan Paweł II, *Redemptor hominis. O Jezusie Chrystusie Odkupicielu człowieka (04.03.1979)*, nr 10.

¹⁴ K. Wojtyła, *Rodzicielstwo a „communio personarum”*, w: „Ateneum Kapłańskie” 1(1975), t. 84, s. 23.

¹⁵ M. Sztaba, *Koncepcja wychowania społecznego Karola Wojtyły- Jana Pawła II, wybrane aspekty*, M. Sztaba, A. Różyło (red.), Lublin 2015, s. 145.

Nauczyciel, wychowawca całym swoim postępowaniem i osobowością oddziałuje na wychowanków. J. Kalniuk podkreśla, iż „najskuteczniejsze świadectwo daje człowiek zintegrowany, zrównoważony, jednym słowem dojrzały pod względem religijnym, emocjonalnym i społecznym”¹⁶. Wychowawca o dojrzałej osobowości jest cierpliwy, nie czyni wszystkiego bez zastanowienia, lecz umie wykorzystać stosowną chwilę i sytuację. Nie raz wychowawca ma ochotę by coś złego powiedzieć, gdy uczeń nie rozumie, nie potrafi przyswoić wiadomości, zganić i osądzić jego niewłaściwe zachowanie. Dlatego potrzebna jest wielka praca nad sobą, nad swoim charakterem, ponieważ to, co mówi i czyni wychowawca promieniuje na innych. Jeśli wychowawca niewłaściwie osądza swych uczniów- nie daje przez to dobrego przykładu i bardzo może skrzywdzić młodego człowieka. Wychowawca o dojrzałej osobowości nie krzyczy na swoich wychowanków, jest zrównoważony i opanowany. Nigdy nie działa pod wpływem emocji. Jego wypowiedzi są pełne kultury i życzliwości, bez gniewu i złośliwych słów. Agresją nie zdobędzie szacunku u swoich wychowanków¹⁷. Nauczyciel tylko łagodnością i dobrocią może pozyskać serca uczniów. Wychowawca jako wzór osobowy winien być człowiekiem uczciwym i równo traktować swoich uczniów, zwłaszcza w kwestii oceniania. Młodzież ma bardzo wyostrzone spojrzenie na rzeczywistość, dlatego oczekuje od swoich wychowawców zdrowego obiektywizmu. Nauczyciel, wychowawca winien być człowiekiem spostrzegawczym, nie może ignorować problemów, tylko rozwiązywać je na bieżąco¹⁸. Wychowawca nie powinien być człowiekiem zgorzkniałym i ciągle narzekającym na uczniów. Młodzież oczekuje od nauczycieli radości i uśmiechu na twarzy. Optymizm jest cechą ludzi o dojrzałej osobowości. Dobry wychowawca winien mieć czas dla swoich uczniów, nie tylko ten wyznaczony i ramowy, ale także ten nie objęty programem. Wychowawca winien być także autorytetem moralnym dla swoich uczniów. Jego miłość do uczniów powinna być miłosierna ale także wymagająca. Tylko taka postawa prowadzi skutecznie do wyznaczonego celu. Wychowawca jest dla swoich wychowanków wzorem życia i postępowania. W. Józwiak zwraca uwagę, że „wychowawca powinien odznaczać się miłością pedagogiczną, taktem, autorytetem, optymizmem, równowagą i cierpliwością”¹⁹.

¹⁶ J. Kalniuk, *Pasterska posługa kapłana w kontekście daru i zadania. Aspekt teologiczno moralny*, Kraków 2014, s. 197.

¹⁷ Por. tamże, s. 198.

¹⁸ Por. tamże, s. 199.

¹⁹ W. Józwiak, *Znaczenie ideału wychowawcy w systemie księdza Jana Bosko*, w: *Wychowanie integralne w edukacji katolickiej. Idee- twórcy-instytucje*, S. M. Loyola Opiela, E. Świdrak, M. Łobacz (red), Lublin 2014, s. 299.

Wychowawca, który swoją pracę traktuje jak powołanie, nigdy się nie znudzi i nie zniechęci lecz troszczy się o dobre relacje z uczniami. Mądry wychowawca traktuje każdego ucznia w sposób wyjątkowy, nikogo nie faworyzuje. Wychowankowie czują wówczas że są najważniejsi w oczach swojego ukochanego wychowawcy. Wychowawca jednak nie narzuca swojego zdania, lecz daje szansę wychowankowi swobodnego wypowiedzenia swoich myśli i podjęcia właściwych decyzji. Nauczyciel poprzez swoją obecność pobudza młodzież do naśladowania i jest dla nich wzorem. Największą nagrodą i radością dla wychowawcy jest gdy uczeń chce naśladować swojego nauczyciela. Wychowawcy winni być dla swoich podopiecznych jak kochający ojcowie, którzy przemawiają do nich, służą im za przewodników w każdej okoliczności, udzielają rad i upominają z miłością²⁰.

Ksiądz Jan Bosko ogromną wagę przywiązywał do obecności wychowawcy wśród wychowanków. Jan Paweł II w liście z okazji Jego setnej rocznicy śmierci podkreśla, iż prawdziwy wychowawca uczestniczy „w życiu młodzieży, interesuje się jej problemami, stara się poznać jej zapatrywania, uczestniczy w jej życiu sportowym i kulturowym, w jej rozmowach: jako dojrzały i odpowiedzialny przyjaciel wskazuje dobre cele i drogi do ich osiągnięcia, jest gotów wyjaśniać problemy i wskazywać kryteria, by z roztropnością i życzliwą stanowczością poprawiać oceny i postępowanie zasługujące na naganę. W takim klimacie „pedagogicznej obecności” wychowawca nie jest uważany za przełożonego, lecz za „ojca, brata i przyjaciela”²¹. Ksiądz Jan Bosko dawał interesujące wskazówki jak należy traktować wychowanków. Traktujmy chłopców tak, jakbyśmy traktowali samego Jezusa Chrystusa, gdyby jako chłopiec mieszkał między nami. Traktujmy ich z miłością, a oni będą nas kochać; traktujmy ich z szacunkiem, a oni będą nas szanować. Trzeba, żeby oni sami uznali nas za przełożonych. Jeżeli będziemy chcieli upokorzyć ich słowami z tej racji, że jesteśmy przełożonymi, sami się tym ośmieszmy²². Wychowawca winien każde dziecko traktować indywidualnie i z wielką radością i nadzieją szukać w każdym piękno i dobro. Prawdziwy wychowawca jest dla swoich podopiecznych osobą zaufaną. Przyjacielem do którego mogą przyjść z każdym problemem i o wszystkim opowiedzieć, a on wysłucha cierpliwie, pomoże i podniesie na duchu. Ważną cechą dobrego wychowawcy jako autorytetu moralnego jest także

²⁰ Por. tamże, 299.

²¹ Jan Paweł II, *Ojciec i nauczyciel młodzieży*, Rzym 1988, nr 1.

²² Zob. E. Ceria, *Pamiętniki z życia św. Jana Bosko*, t. 14., Pogrzebień 1964.

dotrzymywanie słowa danego wychowankom. W ten sposób buduje zaufanie jakim obdarzają go uczniowie. Warto podkreślić, że dobry wychowawca to taki, który ma nie tylko talent pedagogiczny ale pasję wychowawczą. Takim wzorem Nauczyciela i Wychowawcy jest Jezus Chrystus. On jest Nauczycielem, który przekazuje prawdę. Jest Wychowawcą, gdyż troszczy się o każdego człowieka, zwłaszcza tego, słabego, odrzuconego. Jest Mistrzem, który ma niezwykle mocną osobowość. Niczym wspaniałe ognisko ogrzewał, roztopiał, spalał i zapalał²³.

3. Trudności na jakie napotykają wychowawcy w dzisiejszym świecie.

Współczesny nauczyciel wychowawca pracujący w szkole musi zmierzyć się z wieloma zagrożeniami, które mają negatywny wpływ na ucznia. Jednym z takich zagrożeń jest kultura konsumpcji, której ulega zwłaszcza młody człowiek. Wśród dzieci i młodzieży panuje kult *gadżetów*, które wyznaczają pozycję w grupie rówieśniczej i są powodem wielu negatywnych zachowań. Przeciętny młody człowiek kulturowo zamiłowanie, wręcz obsesję na punkcie dóbr materialnych. Żyje pod presją ciągłego pragnienia zdobywania coraz to nowych przedmiotów, wyższych form technologii i podążania za modą. Wśród młodych ludzi panuje nacisk na to, aby mieć najlepszy telefon, markowe ubrania i dużo kasy. Jeśli ktoś tego nie posiada jest wyśmiewany, poniżany i odepchnięty przez rówieśników. Czasem odnosi się wrażenie, jakby życie polegało tylko na tym aby dużo mieć i biegać po supermarketach i napełniać koszyki kolorowymi produktami. Wartość człowieka mierzy się tylko jego stanem portfela²⁴. Konsumpcja stała się sprawą centralną w życiu większości nie tylko młodych ludzi, celem ich egzystencji. Zdaniem M. Łobacz „istotną rolę w kształtowaniu współczesnej kultury odegrał postmodernizm, który nasycił ją ogromną ilością dóbr, ofert i usług. Cechą charakterystyczną tego okresu jest wyeliminowanie z życia społecznego tradycyjnych wartości, takich jak dobro, prawda i piękno, a wszystko po to, by człowiek mógł realizować swoje pragnienia. Brakuje uniwersalnych wartości, które obowiązywałyby wszystkich, gdyż- zgodnie z obowiązującym stylem życia- nikt nie powinien

²³ Por. E. Staniek, *Tajemniczy smak wolności*, Kraków 1998, s. 8.

²⁴ Por. M. Łobacz, *Znaczenie wychowania integralnego w przeciwdziałaniu współczesnym zagrożeniom duchowym dzieci i młodzieży*, w: *Wychowanie integralne w edukacji katolickiej. Idee- twórcy-institucje*, S. M. Loyola Opiela, E. Świdrak, M. Łobacz (red), Lublin 2014, s. 120.

nikomu narzucać, co jest dobre a co złe. Tym samym akcentuje się wolność lub wręcz samowolę jednostki i jej prawo do decydowania o sobie. Tę sytuację zaczęli wykorzystywać ludzie, dla których nadrzędną wartością jest zysk. Rynek konsumpcyjny został przesycony kulturą brzydoty, a to, co powinno budzić odrazę, staje się czymś atrakcyjnym i śmiesznym”²⁵. Infantylicyzacja kultury sprawia, że oferty dla dorosłych stały się atrakcyjne, modne także wśród małoletnich odbiorców. Wychowawcy w szkole coraz częściej spotykają dzieci, które nie myślą o zdobywaniu wiedzy tylko o zaspokajaniu potrzeb konsumpcyjnych i przyjemnościowych. Uczniowie kpią ze swoich rówieśników którzy są ambitni, twierdząc: „*po co się uczyć, skoro świadectwo można sobie kupić*”. M. Łobacz podkreśla iż „*żyjąc w świecie odartym z norm regulujących stosunek człowieka do człowieka i do samego siebie, dzieci i młodzież są najbardziej głodni miłości, czułości i poczucia bezpieczeństwa. Poszukując tych wartości, uciekają nie rzadko w świat narkotyków, konsumpcjonizmu, w agresję wobec innych czy samego siebie*”²⁶. Takie zachowania stanowią wiele kłopotów wychowawczych w szkole.

Aby wzbogacić osobowość młodego człowieka, trzeba wychowania integralnego z akcentem na fundamentalne i uniwersalne wartości, zwłaszcza uświadomienie wszystkim wielkiej godności każdego człowieka. W tej ciężkiej pracy wychowawczej potrzeba współpracy rodziny ze szkołą i Kościołem. Wychowawcy winni pomóc dzieciom i młodzieży aby swoją wiedzę i umiejętności potrafili wykorzystać w służbie bliźniego a nie do egoistycznego wykorzystania człowieka. Trzeba zwrócić uwagę, iż konsekwencją konsumpcjonizmu jest tzw. *kultura instant*. Jest to cecha naszych czasów, które charakteryzuje natychmiastowość, a także dużych możliwości technicznych, które zapewniają telewizja, Internet i telefony komórkowe. Możliwość szybkiego zdobywania informacji, szybkiego przemieszczania się i porozumiewania powoduje, że młodemu człowiekowi wydaje się, że panuje nad czasem i przestrzenią. Symbolem takiej kultury jest triada: *fast food, fast sex, fast car*. Konsekwencją takiego stylu życia jest pogoń za przyjemnościami, brak cierpliwości i szacunku dla drugiego człowieka. Tracą na tym także relacje międzyludzkie, co prowadzi do powierzchowności, anonimowości, braku pogłębionych relacji, niechęć podejmowania wysiłku a coraz częściej do depresji i odczuwania bezsensu życia. Przykładem takich sytuacji są uczniowie którzy okaleczają własne ciało aby zwrócić na siebie uwagę lub popełniają

²⁵ Tamże, s. 120.

²⁶ Tamże, s. 122; Por. J. Dąbrowska, *Zrozumieć dziecko*, Warszawa 2001, s. 43-47.

samobójstwa²⁷. Trudności wychowawcze na jakie napotykają w szkole nauczyciele, wynikają głównie z hedonizacji życia. Hedonizm banalizuje ludzkie więzi i pozbawia je prawdziwej autentycznej wartości i piękna. Niestety hedonizacja sprawia, że uczeń (ale także i nauczyciel) w coraz mniejszym stopniu kreuje własne życie. W społeczeństwie naznaczonym hedonizmem podstawowym kierunkiem działań jest poszukiwanie i maksymalizowanie przyjemności i zabawy przez urynkowaną kulturę techniczną tworzoną przez specjalistów od reklamy, mody i show- biznesu²⁸.

Kolejną więc trudnością na jaką napotyka współczesny wychowawca jest ekranizacja życia. Uczniowie i nauczyciele zostają wprowadzeni w nowy wymiar rzeczywistości, w której żyje się życiem na ekranie. Szkoła w wielu wymiarach przegrywa z edukacją lansowaną przez tzw. triadę ekranową (telewizja, Internet, komórka)²⁹. Młodzi odbiorcy rezygnują z osobistego wysiłku moralnego i intelektualnego. Często przez długie *przebywanie w sieci*, próbują oderwać się od rzeczywistości i oddać łatwej rozrywce³⁰. Przykładem jest chociażby coraz częstsze uzależnienie komórkowe nie tylko dzieci ale i dorosłych. Młodzież na przerwach szkolnych już nie ma czasu ze sobą rozmawiać bo większość z nich pochłonięta jest w sieci Internetu. Podobne zjawisko można zaobserwować między innymi w restauracjach, autobusach, tramwajach czy metrach. Wpływ mediów na życie młodzieży jest coraz bardziej wszechogarniający, a nawet inwazyjny i rodzi problemy natury religijnej, moralnej i społecznej. Wskutek tego młody człowiek nie ma czasu dla Boga, traci też umiejętność samodzielnego myślenia i wypowiedania swoich opinii. Sprzyja to także tworzeniu tzw. *medialnej moralności*. Zwłaszcza dzieci urzeczone przez świat i osoby dorosłe, bezbronne wobec nich, w naturalny sposób gotowe przyjąć to, co im proponuje ekran. Współczesne *medialne pokolenie* narażone jest na syndrom braku odporności na informacje. Często także młodzi ludzie przenoszą lansowane przez media agresywne zachowania na rzeczywistość szkolną. Młodzież lubi drażnić nauczyciela swoimi zachowaniami, stylem bycia w czasie lekcji, brakiem dyscypliny, kultury i cynizmu, prowokacyjnym oglądaniem nieodpowiednich czasopism oraz wulgaryzmami. Zdarzają się także fizyczne ataki na nauczycieli

²⁷ Por. Z. Melosik, *Kultura popularna jako czynnik socjalizacji*, w: *Pedagogika*, t. 2, Z. Kwieciński, B. Śliwerski (red.), Warszawa 2003, s. 68.

²⁸ Por. G. Kuby, *Globalna rewolucja seksualna. Likwidacja wolności w imię wolności*, Kraków 2013, s. 281.

²⁹ Por. J. Mastalski, *Syndrom uzależnienia cywilizacyjnego*, w: *Nauczyciel wobec problemów psychospołecznych ucznia*, N. Pikuła (red.), Kraków- Częstochowa 2009, s. 13-14.

³⁰ Por. T. Reroń, *Media na usługach moralności chrześcijańskiej*, Wrocław 2002, s. 81.

i wychowawców. Panuje moda na niezgadanie się z nauczycielem, zwłaszcza jeśli to jest katecheta. Takie prowokacyjne zachowania wynikają często z chęci wypróbowania cierpliwości nauczyciela wychowawcy oraz jego stylu bycia³¹. Kolejnym zagrożeniem i trudnością w wychowaniu z którym spotyka się współczesny nauczyciel, to kult ciała i seksualności. Jest to jedna z pochodnych konsumpcjonizmu jako postawy życiowej, gdzie ciało drugiej osoby służy do zaspokojenia własnej przyjemności i traktowane jest jak przedmiot użycia³². Problem jest widoczny zwłaszcza w szkole, gdy młodzi nie panują nad swoim ciałem, manifestują publicznie swoje pożądanie na oczach swoich młodszych kolegów. Reakcja ze strony wychowawcy kończy się drwinami i złośliwymi atakami pod adresem nauczyciela. Problem wychowawczy wynika także z uzależnienia od pornografii. A. Zwoliński zwraca uwagę, iż najczęściej są odwiedzane strony opatrzone hasłem *sex*. Coraz częściej nawet kilkuletnie dzieci spędzają wiele godzin dziennie przed komórką lub komputerem, mając dostęp do stron pornograficznych. Mimo to rodzice często nie reagują na takie zachowania. Brak kontroli ze strony rodziny, prowadzi do pogubienia, popadnięcia młodego człowieka w uzależnienie, osłabienie woli i osobowości, a także wrażliwości moralnej³³. Częste oglądanie przemocy i okrucieństwa przyczynia się do znieczulenia na przejawy agresji. Obcowanie ze scenami gwałtu i przemocy, zniekształcają obraz świata i wpływają niekorzystnie na postawy i normy moralne³⁴. Trudnościami wychowawczymi na jakie napotykają nauczyciele w szkole jest także powszechna tolerancja wobec łamania norm moralnych, czyli permissywizm moralny. Na ten problem zwraca uwagę Jan Paweł II. Permissywizm moralny godzi przede wszystkim w najczulszą dziedzinę życia i współżycia ludzi. „W parze z tym idzie kryzys prawdy w stosunkach międzyludzkich, brak odpowiedzialności za słowo, czysto utylitarny stosunek do człowieka, zatarcie poczucia prawdziwego dobra wspólnego i łatwość, z jaką ulega ono alienacji. Wreszcie desakralizacja, która przeradza się w dehumanizację. Człowiek i społeczeństwo dla którego, nic już nie jest święte, wbrew wszystkim pozorom, ulega moralnej dekadencji”³⁵. Znamienne jest przyzwolenie wśród młodych ludzi ale i także dorosłych, na odstępstwa od norm moralnych, zwłaszcza w dziedzinie seksualnej. Zagubione zostało integralne

³¹ Por. M. Królczyk *Rola katechety w formacji moralnej ucznia*, w: „Teologia i Moralność” 2/16 (2014), s. 97-98.

³² Por. W. Bołoz, *Etyka seksualna. Podstawy antropologiczne*, Warszawa 2003, s. 10.

³³ A. Zwoliński, *W sieci Internetu*, w: *Wychowawca*” 6/126 (2003), s. 9; M. Królczyk, *Mass media, jako wyzwanie dla współczesnych chrześcijan*, w: „Studia Leopoliensia” 8(2015), s. 431-436.

³⁴ Por. A. Zwoliński, *Halloween. Zabawa czy zagrożenie?*, Poznań 2018, s. 128-129.

³⁵ Jan Paweł II, *Encyklika Dives In misericordia (30.11.1980)*, w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. 2, nr 12, Kraków 1996.

spojrzenie na ludzką seksualność. Bardzo niebezpiecznym zjawiskiem jest dzisiaj także ideologia *gender*. Genderyzm promuje zasady sprzeczne z rzeczywistością i integralnym pojmowaniem człowieka. Twierdzi, że płeć biologiczna nie ma znaczenia społecznego i że liczy się przede wszystkim płeć kulturowa, którą człowiek może sobie określić. Według tej teorii istota ludzka może też dobrowolnie wybrać sobie własną orientację seksualną. Ideologię *gender* próbowano wprowadzić niejako *tylnymi drzwiami* w różne struktury życia społecznego, edukację i służbę zdrowia. Niebezpieczne jest to, że genderowcy chcą wprowadzić obowiązkową edukację seksualną w szkołach i przedszkolach. Jest to zamierzony program deprawacji i ateizacji młodzieży poprzez seksualizację. Dotyczy ona zwłaszcza: wsparcia masturbacji od wczesnego dzieciństwa, uczenia akceptacji dla homoseksualizmu, likwidacji pojęcia rodziny, przygotowania na pierwszy raz, w dowolnym wieku, kształcenia dzieci na ekspertów od antykoncepcji, przyzwyczajania do pornografii i przedstawienia tezy, że aborcja nie jest problemem. Taka edukacja prowadzi do całkowitej demoralizacji młodego człowieka. Skutkuje także blokowaniem głosu sumienia, łamaniem poczucia wstydlivości, aktywizowaniem pożądania seksualnego i likwidację wszelkich norm moralnych³⁶.

Nadmierne zainteresowanie sprawami płci, zalew pornografii oraz demagogii seksualnej nie sprzyja rozwojowi młodego człowieka i jest zjawiskiem szkodliwym dla współczesnej rodziny. Wychowawcy w swojej pracy coraz częściej spotykają uczniów z rozbitych rodzin, którzy pozbawieni są zaplecza religijnego w swych rodzinach, którzy rozluźnili swe związki z religią i parafią, a wiarę traktują jako sprawę prywatną. Można zauważyć nie tylko wśród uczniów ale i dorosłych, iż najbardziej krytyczni są ci, którzy są z dala od Kościoła.

Problem wychowawczy stanowią także uczniowie, których rodzice wyemigrowali za pracą. Migracja stała się nowym stylem życia, polegającym na tym, że większość czasu jeden z małżonków spędza za granicą, *wizytując* dom średnio raz w miesiącu. Jeszcze bardziej złożona sytuacja jest w przypadku wyjazdu obojga rodziców. Dziecko przekazywane jest pod opiekę dziadkom, krewnym, sąsiadom lub placówkom opiekuńczym. Takie przedłużające się rozłąki z przyczyn ekonomicznych oddziałują negatywnie i są zagrożeniem dla

³⁶ Por. M. A. Peeters, *Gender- światowa norma polityczna i kulturowa. Narzędzie rozeznania*, Warszawa 2013, s. 93-94.

trwałości małżeństwa i rodziny. Wówczas pojawia się kolejny problem wychowawczy gdy dochodzi do rozpadu rodziny. Opuszczone dzieci z powodu wyjazdu rodziców, przeżywają stres i sprawiają wiele kłopotów wychowawczych. Często są zagubione, nieprzygotowane do lekcji, agresywne, wpadają w złe środowisko rówieśnicze. Problemy z nauką prowadzą do tego, że dzieci zaczynają wagarować i uciekać z domu. Młodsze dzieci często nie rozumieją, powodów wyjazdu rodziców. Dziecko przeżywa dramat, że rodzice je zostawili; są nieszczęśliwe, czują wielki żal i tęsknotę, także szkoła zaczyna być drażliwym tematem. W skrajnych przypadkach dochodzi do zachowań agresywnych, uzależnień i wykroczeń³⁷. Przedłużająca się nieobecność rodziców czyni wielkie spustoszenie w psychice dziecka. Dlatego dzieci- eurosieroty należy otoczyć szczególną troską.

Warto także zwrócić uwagę, iż kłopoty wychowawcze wynikają nie tylko ze złych zachowań uczniów, ale zdarzają się również niepokojące sytuacje ze strony nauczycieli i wychowawców. W praktyce szkolnej, można zauważyć takich pedagogów, którzy nie zawsze są autorytetami moralnymi i wzorami osobowymi. Coraz częściej nauczyciele nie reagują na niewłaściwe zachowania dzieci, nie zajmują odpowiedniego stanowiska, gdyż boją się reakcji ze strony nie tylko młodzieży ale i rodziców. Gdy uczeń przychodzi z problemem, jest zlekceważony lub co gorsza wyśmiany i uznany za winnego. Niejednokrotnie nauczyciele nie rozumieją ucznia który nie potrafi się czegoś nauczyć z powodu różnych sytuacji także i rodzinnych. Są i tacy wychowawcy, którzy nie interesują się problemami z jakimi borykają się uczniowie w swoich domach.

Zdarzają się przypadki, moralnej deprawacji ze strony nauczycieli. Warto podkreślić, że nauczyciel wychowawca, zwłaszcza osoba duchowna, jest powołana do tego by uczyć, wychowywać i prowadzić do świętości. Jeśli postępuje przeciwnie, i prowadzi do grzechu, to jest to jeszcze większe zło, gdyż swoją postawą zdradził swoją misję- z przewodnika stał się zwodzicielem³⁸.

Nie jest dobrym wychowawcą nauczyciel który wyśmiewa, szydzi, poniża, a także gdy nie radzi sobie wychowawczo to zastrasza uczniów. Przykładem są słowa: *„Jeśli ktoś będzie sobie lekceważył mój przedmiot, to wkrótce stanie się moim bliskim sąsiadem. A w moim bliskim sąsiedztwie jest cmentarz”*. Albo: *Jeśli się nie nauczycie tego na następną lekcję to czeka was to*

³⁷ Por. M. Królczyk, *Eurosieroctwo jako problem społeczno-moralny*, w: „Teologia i Moralność” 2/14 (2013), s. 185-186,

³⁸ J. Augustyn, *Nadużycia seksualne ze strony księży*, w: „Pastores” 4/21 (2003), s. 96-98.

co w filmie..masakra piłą mechaniczną”. Taki *czarny humor* nauczyciela nie świadczy o jego talencie pedagogicznym raczej o nieudolności wychowawczej.

Dlatego potrzeba dzisiaj takich wychowawców, którzy mają właściwie uporządkowaną hierarchię wartości i są kompetentni i odpowiedzialni. Do skutecznego pełnienia tego zadania potrzebny jest autorytet wychowawcy, który naprawdę kocha i wychowuje swoich uczniów i wskazuje im wyższe ideały a także towarzyszy codziennie w trudnej drodze podejmowania życiowych decyzji.

4. Rola autorytetów moralnych w wychowaniu.

Pierwszym i podstawowym środowiskiem wychowania jest rodzina. Dlatego rodzice winni być prawdziwymi autorytetami moralnymi dla swoich dzieci. Młody człowiek potrzebuje wzoru do naśladowania, który wprowadzi go w świat fundamentalnych wartości i zasad moralnych. Rodzice są pierwszymi wychowawcami, którzy troszczą się o wielostronny rozwój dziecka, kształtują jego umysł i serce. Rodzinę powinien budować i umacniać wewnętrznie duch modlitwy. Wspólna modlitwa z rodzicami stwarza najlepsze warunki włączenia się w modlitwę liturgiczną i pokonywania także różnych trudności życiowych. Gdy dziecko idzie do szkoły, takim autorytetem staje się nauczyciel. Autorytet moralny nauczyciela wychowawcy jest bardzo ważny bo każdy człowiek potrzebuje kogoś na kim mógłby polegać, komu mógłby zaufać i kto mógłby być wzorem postępowania.

Wychowanie to ciężka i odpowiedzialna praca. Aby było skuteczne potrzeba jednego frontu w wychowaniu, współpracy rodziców i nauczycieli w integralnym rozwoju ucznia. Kardynał Stefan Wyszyński apeluje aby wychowanie młodzieży było wszechstronne i równomierne, uwzględniające jedność natury ludzkiej i możliwości rozwojowe człowieka. Aby szkoła mogła właściwie spełniać swe zadania, trzeba szanować podstawowe i fundamentalne prawa osoby ludzkiej, wśród których najważniejsze jest prawo do prawdy, wolności, sprawiedliwości i miłości. Szkoła ma obowiązek, uczyć i wychowywać poprzez oddziaływanie na wolę i uczucia, rozwijanie prawdomówności, szacunku i kształtowanie charakterów. W procesie uczenia i wychowania, trzeba uwzględnić wartości religijne oraz prawa rodziców do wychowania. Szkoła nie może sobie rościć wyłączności w tym złożonym procesie jakim jest wychowanie. Prymas podkreśla, iż doniosłe i zasadnicze zadanie w procesie wychowania szkolnego spełniają nauczyciele i

wychowawcy. W dużej mierze od nich zależy, czy dzieci i młodzież, wychowani do prawdziwej wolności, będą potrafili zachować w sobie i szerzyć wokół siebie prawdziwe ideały życia oraz kształtować w sobie postawę szacunku i służby wobec każdej osoby, w rodzinie i społeczeństwie³⁹.

Dobry wychowawca, potrafi zmierzyć się ze wszystkimi problemami wychowawczymi na jakie napotyka w szkole. Powinien być wychowawcą wszystkich, a nie tylko uprzywilejowanych, którzy nie sprawiają problemów. Takim autorytetem moralnym winien być każdy nauczyciel, a zwłaszcza katecheta. Jego postawa ma zasadniczy wpływ na postawy młodzieży i skuteczność tego co głosi w imieniu Chrystusa i Kościoła. Jan Paweł II zwraca uwagę, że „Europa potrzebuje wiarygodnych ewangelizatorów. Człowiek współczesny chętniej słucha nauczycieli, to dlatego, że są świadkami”⁴⁰. Katecheta jako autorytet moralny winien być świadkiem Chrystusa i przekazywać Jego naukę poprzez przykład własnego życia.

W formacji moralnej ucznia ogromne znaczenie ma osobowość nauczyciela wychowawcy. Jednym z podstawowych warunków bycia dobrym wychowawcą jest miłość do drugiego człowieka. Tylko dzięki miłości można otworzyć się na drugiego człowieka i zrozumieć jego problemy i kłopoty. Prawdziwa miłość do ucznia sprawia, że zawsze nauczyciel znajdzie dla niego czas, aby być z nim w jego doświadczeniach, i cierpieniach, aby towarzyszyć mu i pomagać, nie rezygnując ze stanowczości i stawianiu słusznych wymagań”⁴¹. Jeżeli katecheta nie będzie autorytetem moralnym i człowiekiem żywej wiary, nie będzie mógł rozpałić jej w sercach tych, których katechizuje. J. Szpet podkreśla, iż „w postawie nie wystarczą wypowiedziane słowa, ważne jest to, jak on sam zawiera swoje życie Bogu, jak liczy się z Nim w podejmowaniu różnych decyzji życiowych”⁴². Obok katechetów potrzebni są odpowiedzialni wychowawcy, którzy pomogą kształtować w wychowankach wartości ludzkie i chrześcijańskie. Winni także wskazać dzieciom i młodzieży wzory moralne i autorytety wśród świętych i błogosławionych, na których mogą oprzeć swoje życie. Warto przypomnieć słowa papieża Franciszka, że „aby być

³⁹Por. S. Wyszynski, *O chrześcijańskim wyzwoleniu człowieka*, w: *Nauczanie społeczne 1946-1981*, Warszawa 1990, s. 24; J. Orzeszyna, *Rodzina chrześcijańska na progu XXI wieku. W 30. Rocznicy Adhortacji apostolskiej Familiaris consortio*, w: „Sosnowieckie Studia Teologiczne” 11(2013), s. 114-115;

K. Czarnota, *Koncepcja miłości społecznej w nauczaniu Kardynała Stefana Wyszyńskiego*, Kraków 2009, s. 160-162.

⁴⁰ Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska Ecclesia In Europa, o Jezusie Chrystusie, który żyje w Kościele jako źródło nadziei dla Europy*(28.06.2003) nr 49.

⁴¹ J. Szpet, *Katecheta świadkiem i przyjacielem*, w: „Katecheta” 30(1986), s. 20-21.

⁴² J. Szpet, *Dydaktyka katechezy*, Poznań 1999, s. 271.

świętym, nie trzeba być biskupem, kapłanem, zakonnikiem czy zakonnica (...) Wszyscy jesteśmy powołani by być świętym, żyjąc miłością i dając swe świadectwo w codziennych zajęciach tam gdzie każdy się znajduje”⁴³. Świętość jest darem i wezwaniem Bożym dla każdego człowieka. Naszym zadaniem jest przyjąć ten dar i pójść za Chrystusem.

Ważną rolę w procesie wychowawczym młodego człowieka odgrywa także Kościół, a zwłaszcza wspólnota parafialna oraz różne grupy apostołskie. Kościół uczy poszanowania godności własnej i drugiego człowieka, podkreśla, że człowiek powinien ustawicznie przerastać samego siebie i współpracować z łaską Bożą. Kapłan to także nauczyciel i wychowawca, który jest z ludźmi nie tylko w kościele, czy z dziećmi w szkole w czasie katechezy, lecz także jest przy nich i razem z nimi idzie, pomaga wzrastać w wierze i stawać się ludźmi nie tylko dobrymi, ale świętymi. Kapłan ma być świadkiem głoszonej prawdy, a także strażnikiem prawdziwej wiary w Boga. W dobie kryzysu autorytetów, winien wskazywać młodym ludziom prawdziwe wzory osobowe⁴⁴.

Wspaniałym przykładem miłości Boga i człowieka jest św. Maksymilian Kolbe. Dzięki tej miłości jest zdolny ofiarować swoje życie za współbrata w więzieniu. Mimo, że *był niewolnikiem*- potrafi miłować, jest wolny miłością Chrystusa. Uczy nas wzajemnego szacunku, współczucia, służby i miłości. Nie jest to miłość słowna, ale wyrażona czynem. W czynach miłości naśladuje Tego „który umiłował swych do końca ich umiłował” (J13,1)⁴⁵. Jest wzorem odwagi w obronie człowieka, w którym człowiek, sam udęczony, zapomina o sobie, a myśli o bliźnim, jest wzorem postawy, służby i wrażliwości na drugiego człowieka.

W świecie współczesnym potrzeba autorytetów moralnych, ludzi z których można brać przykład, kto poprowadzi nas przez całe życie. Jedną z takich osób jest także błogosławiona Karolina Kózkówna, która oddała życie w obronie cnoty czystości. Dzisiaj w dobie rozwiązłości seksualnej, kiedy kpi się z czystości i dziewictwa, jest ona wzorem do naśladowania. Od najmłodszych lat wzrastała w atmosferze głębokiej wiary katolickiej, pracowitości, poszanowania i miłości do drugiego człowieka. Jest dziewczyną bardzo oddaną Bogu, często chodzi na Eucharystię i przyjmuje Komunię Świętą. Warto młodzieży

⁴³ Franciszek, *Adhortacja apostołska Gaudete et exultate, o powołaniu do świętości w świecie współczesnym* (19. 03. 2018), nr 14.

⁴⁴ Por. T. Borutka, M. Królczyk, *Wychowanie religijne w rodzinie w świetle nauczania Kościoła*, w: „Bielsko-Żywieckie Studia Teologiczne” 19(2018), s. 49.

⁴⁵ Por. S. Wyszyński, *Nie gaście ducha Ojca Maksymiliana*, Niepokalanów 1966, s. 84.

przybliżać postać Kózkówny, gdyż jest wzorem modlitwy, pracy, czystości i ofiary⁴⁶. Wzory świętych i błogosławionych są przykładem, jak przezwyteżyć można trudne czasy i siebie broniąc się przed samym sobą rzetelną pracą i modlitwą. Trzeba przypomnieć młodzieży także postać św. Stanisława Kostki, który jest wzorem niezwyklego męstwa w poszukiwaniu czegoś lepszego, niż to co daje życie. Jest przykładem człowieka świadomego swej godności, dojrzałego w mądrości, dobroci i miłości. Uczy nas miłowania, przebaczenia a także stawania w obronie prawdy⁴⁷. Wspaniałym przykładem dla młodzieży jest także św. Dominik Savio, który mimo młodego wieku bardzo pragnął zostać świętym. Jest wzorem kontemplacji i modlitwy. Natomiast św. Brat Albert Chmielowski uczy nas szacunku do każdego człowieka. Jego życie i działalność przypomina nam o wielkiej godności każdego człowieka.

Mamy wielkie bogactwo świętych i błogosławionych i winniśmy je przybliżać młodzieży jako wzory do naśladowania. Świętość można osiągać w każdych warunkach i w każdym czasie. Jeśli Bóg jest na pierwszym miejscu to wszystko inne będzie na właściwym miejscu.

Reasumując, warto przypomnieć słowa Jana Pawła II na temat wychowania: „Szkoła jest dla wszystkich- nauczycieli i uczniów- wspólnotą, rodziną wychowawczą, w której każdy młody człowiek spotyka się z szacunkiem, niezależnie od swoich zdolności i możliwości intelektualnych. Kształtowaniu umysłu musi koniecznie towarzyszyć formacja sumienia i rozwój życia moralnego poprzez praktykę cnót, a także wdrażanie do życia społecznego i otwieranie na sprawy całego świata. Takie integralne wychowanie jest nieodzowną drogą rozwoju i postępu jednostek, narodów, drogą solidarności i braterskiego zrozumienia, drogą Chrystusa i Kościoła⁴⁸.

⁴⁶ Por. K. Czarnota, *Koncepcja społecznej miłości w nauczaniu Kardynała Stefana Wyszyńskiego*, Kraków 2009, s. 169-180.

⁴⁷ Por. tamże, s. 179.

⁴⁸ Jan Paweł II, *Początek roku szkolnego*, w: „L'Oserwtore Romano” (wyd.pol.), 23 (2002) nr 12/(248), s. 36.

Bibliografia:

Augustyn J., *Nadużycia seksualne ze strony księży*, w: „Pastores”4/21 (2003), s. 95-108.

Bołoz W., *Etyka seksualna. Podstawy antropologiczne*, Warszawa 2003.

Borutka T., Królczyk M., *Wychowanie religijne w rodzinie w świetle nauczania Kościoła*, w: „Bielsko-Żywieckie Studia Teologiczne” 19(2018), s. 33-50.

Brezinka W., *Wychowanie i pedagogika w dobie przemian kulturowych*, Kraków 2005.

Ceria E., *Pamiętniki z życia św. Jana Bosko*, t. 14., Pogrzebień 1964.

Chałas K., *Wychowanie ku wartościom. Elementy teorii i praktyki*, t. I, Lublin-Czarnota K., *Koncepcja społecznej miłości w nauczaniu Kardynała Stefana Wyszyńskiego*, Kraków 2009Kielce 2003.

Ćwiek L., *Wartości w wychowaniu*, w: „Wychowawca” 12/180 (2007), s. 14-16.

Dąbrowska J., *Zrozumieć dziecko*, Warszawa 2001.

Dziewiecki M., *Wychowanie w dobie ponowoczesności*, Kielce 2002.

Franciszek, *Adhortacja apostolska Gaudete et exultate, o powołaniu do świętości w świecie współczesnym* (19.03.2018), nr 14.

Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska Ecclesia In Europa, o Jezusie Chrystusie, który żyje w Kościele jako źródło nadziei dla Europy*(28.06.2003) nr 49.

Jan Paweł II, *Encyklika Dives In misericordia* (30.11.1980), w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. 2, Kraków 1996, s. 55-99.

Jan Paweł II, *Homilia w czasie liturgii słowa skierowana do młodzieży zgromadzonej na placu Mickiewicza w Poznaniu*, (03.06.1997), w: *Pielgrzymki do Ojczyzny- 1979-1983-1987-1991-1995-1997- Przemówienia i homilie*, Kraków 1997, s. 917-934.

Jan Paweł II, *List do rodzin Gratissimam sane* (02.02.1994), nr 16.

Jan Paweł II, *Ojciec i nauczyciel młodzieży*, Rzym 1988.

Jan Paweł II, *Początek roku szkolnego*, w: „L’Oserwtore Romano” (wyd.pol.), 23 (2002) nr 12/(248), s. 36-37.

Jan Paweł II, *Redemptor hominis. O Jezusie Chrystusie Odkupicielu człowieka* (04.03.1979), nr 10.

Józwiak W., *Znaczenie ideału wychowawcy w systemie księdza Jana Bosko*, w: *Wychowanie integralne w edukacji katolickiej. Idee- twórcy-instytucje*, S. M.

Kalniuk J., *Pasterska posługa kapłana w kontekście daru i zadania. Aspekt teologicznomoralny*, Kraków 2014.

Jan Paweł II, *List do rodzin Gratissimam sane (02.02.1994)*, nr 16.

Królczyk M., *Eurosieroctwo jako problem społeczno-moralny*, w: „Teologia i Moralność” 2/14 (2013), s. 185-186.

Królczyk M., *Mass media, jako wyzwanie dla współczesnych chrześcijan*, w: „Studia Leopoliensia” 8(2015), s. 425-441.

Królczyk M. *Rola katechety w formacji moralnej ucznia*, w: „Teologia i Moralność” 2/16 (2014), s. 95-113.

Kuby G., *Globalna rewolucja seksualna. Likwidacja wolności w imię wolności*, Kraków 2013, s. 281.

Kurzępa J., *Młodzi, piękne i niedrozy.... Młodość w objęciach seks biznesu*, Kraków 2012.

Loyola Opiela, E. Świdrak, M. Łobacz (red), Lublin 2014, s. 293-310.

Łobacz M., *Znaczenie wychowania integralnego w przeciwdziałaniu współczesnym zagrożeniom duchowym dzieci i młodzieży*, w: *Wychowanie integralne w edukacji katolickiej. Idee- twórcy-instytucje*, S. M. Loyola Opiela, E. Świdrak, M. Łobacz (red), Lublin 2014, s. 120

Mastalski J., *Syndrom uzależnienia cywilizacyjnego*, w: *Nauczyciel wobec problemów psychospołecznych ucznia*, N. Pikuła (red.), Kraków- Częstochowa 2009, s.7-21.

Melosik Z., *Kultura popularna jako czynnik socjalizacji*, w: *Pedagogika*, t. 2, Z. Kwieciński, B. Śliwerski (red.), Warszawa 2003, s. 68-88.

Olczyk A., *Horyzonty wychowania moralnego w nauczaniu Karola Wojtyły- Jana Pawła II*, w: *Wychowanie w refleksji Karola Wojtyły- Jana Pawła II, wybrane aspekty*, M. Sztaba, A. Różyło (red.), Lublin 2015, s. 97-116.

Orzeszyna J., *Rodzina chrześcijańska na progu XXI wieku. W 30. Rocznice Adhortacji apostoelskiej Familiaris consortio*, w: „Sosnowieckie Studia Teologiczne” 11(2013), s. 113-126.

Peeters M. A., *Gender-światowa norma polityczna i kulturowa. Narzędzie rozeznania*, Warszawa 2013.

Reroń T., *Media na usługach moralności chrześcijańskiej*, Wrocław 2002.

Sobór Watykański II, *Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim „Gravissimum educationis” (28.10.1965)*, w: *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, nr 1, Poznań 2002, s. 314-324.

Sztaba M., *Koncepcja wychowania społecznego Karola Wojtyły- Jana Pawła II, wybrane aspekty*, M. Sztaba, A. Różyło (red.), Lublin 2015, s. 145

Staniek E., *Tajemniczy smak wolności*, Kraków 1998.

Szpet J., *Dydaktyka katechezy*, Poznań 1999.

Szpet J., *Katecheta świadkiem i przyjacielem*, w: „Katecheta” 30(1986), s. 20-21.

Sztaudynger J., *Tragedia*, w: *Język Polski. Między nami*, H. Negowska (red.), Gdańsk 2018, s. 63.

Wojtyła K., *Rodzicielstwo a „communio personarum”*, w: „Ateneum Kapłańskie” 1(1975), t. 84, s. 17-31.

Wyszyński S., *Nie goście ducha Ojca Maksymiliana*, Niepokalanów 1966.

Wyszyński S., *O chrześcijańskim wyzwoleniu człowieka*, w: *Nauczanie społeczne 1946-1981*, Warszawa 1990.

Zwoliński A., *W sieci Internetu*, w: *Wychowawca*” 6/126 (2003), s. 9.

Zwoliński A., *Halloween. Zabawa czy zagrożenie?*, Poznań 2018.

Podsumowanie

Głównym powodem dzisiejszego kryzysu wychowania jest próba oderwania edukacji od Boga i religijnego wymiaru życia ludzkiego. Dlatego wielkim wyzwaniem dla współczesnych wychowawców jest wychowanie młodego pokolenia. Nauczyciele i wychowawcy mają zapewnić uczniom nie tylko wysoki poziom wiedzy, ale także winni wpajać im wartości moralne i duchowe o fundamentalnym znaczeniu w życiu każdego człowieka. Dzisiaj potrzeba nam bardziej świadków niż nauczycieli. Nauczyciel wychowawca winien być autorytetem moralnym a taka postawa wymaga nieustannej pracy nad sobą. W kontaktach z uczniami powinien odznaczać się szacunkiem i dobrocią, a także umiejętnością zatrzymania się i pochylania nad ich problemami. Wychowanie jest trudnym zadaniem, ale od tego jakich ma nauczycieli i wychowawców zależy przyszłość młodego człowieka.

Słowa kluczowe: autorytet moralny, wychowawca, trudności wychowawcze, wychowanie.

Moral authority - a challenge for the educators of present-day youth

The main reason why there is a crisis in upbringing today is the attempt to separate education from God and religious dimension of human life. Therefore, a great challenge for contemporary educators is the upbringing of the young generation. Teachers and educators should provide students not only with high level of knowledge, but also to instill moral and spiritual values of fundamental importance in the life of every human being. Today we need more witnesses than teachers. Teacher educator should be a moral authority and such an attitude requires constant work on oneself. When dealing with students, he should distinguish himself as a respectful and kind person, as well as being able to stop and bend over their problems. Upbringing is a difficult task to carry out, but the future of a young person depends on what teachers and educators we have.

Key words: moral authority, educator, educational difficulties, upbringing.